

## POSTANOWIENIE

Dnia 11 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **G. B.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 11 kwietnia 2013 r.

zażalenia skazanego na zarządzenie upoważnionego sędziego Sądu Okręgowego w S.

z dnia 1 lutego 2013 r.,

o odmowie przyjęcia kasacji

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 3 k.p.k. oraz art. 35 § 1 k.p.k.

### **p o s t a n o w i ł**

- utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie;

- w kwestii przywrócenia terminu do wniesienia kasacji wniosek skazanego przekazać do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S.

### UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 1 lutego 2013 r. upoważniony sędzia Sądu Okręgowego w S. odmówił przyjęcia kasacji obrońcy skazanego wobec złożenia jej po terminie. W zażaleniu skazany nie kwestionował tego, że kasacja została złożona po terminie, ale wskazał, iż nastąpiło to z winy obrońcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zaskarżone zarządzenie jest trafne. Chociaż wolą skazanego, wyrażoną w piśmie nazwanym „zażaleniem”, jest przyjęcie kasacji, to nie ma przesłanek do uchylenia zaskarżonego zarządzenia. Podkreślić jednak należy, że treść zażalenia ma dwa wyraźne elementy. Pierwszy to żądanie przyjęcia kasacji, a drugi, to

twierdzenie skazanego, iż jego obrońca złożył kasację spóźnioną. Zgodnie z treścią art. 118 § 1 k.p.k. znaczenie czynności procesowej ocenia się według treści złożonego oświadczenia. Stosując ten przepis można dojść do przekonania, że pismo procesowe skazanego nastawione jest na kontrolę wydanego zarządzenia o odmowie przyjęcia kasacji, a także zawiera wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji, albowiem uchybienie terminowi nastąpiło, według jego twierdzeń, z wyłącznej winy obrońcy skazanego. W tym układzie nie można zasadnie twierdzić, że Sąd Najwyższy powinien li tylko uznać się niewłaściwym i przekazać to pismo sądowi odwoławczemu, tak aby ten rozpoznał wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji (art. 126 § 2 k.p.k.). Przede wszystkim należało dokonać kontroli, w ramach żądania tego pisma, czy rzeczywiście zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji jest trafne. Nie ma bowiem racji procedowanie w przedmiocie przywrócenia terminu do wniesienia kasacji, gdyby terminowi temu nie uchybiono, a zatem wydane zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji było wadliwe. Ta ostatnia sytuacja jest o tyle istotna, że ustalenie, iż kasacja została wniesiona po terminie, wynikało z przyjęcia, że ostatnim dniem do wniesienia kasacji była sobota, tj. 26 stycznia 2013 r., gdy tymczasem kasacja została wniesiona w poniedziałek 28 stycznia 2013 r. (k. 9 akt WKK 13/13). Przypomnieć jedynie należy, że kwestia soboty jako ewentualnie dnia ustawowo wolnego od pracy była przedmiotem rozbieżnych poglądów Sądu Najwyższego (por. postanowienie SN z dnia 23 lutego 2012 r., III KK 289/11, OSNKW 2012, z. 6, poz. 63). W sytuacji opowiedzenia się za poglądem, że sobota ma taki status (art. 123 § 3 k.p.k.), kasacja obrońcy skazanego byłaby złożona w terminie. Dokonując kontroli w tym obszarze Sąd Najwyższy nie dostrzegł błędu w ustaleniach upoważnionego sędziego zawartych w zaskarżonym zarządzeniu, jak też w wypowiedzianym tamże (*implicite*) poglądzie co do soboty, jako dnia, który nie jest dniem ustawowo wolnym od pracy. Aprobując w całości stwierdzenia wypowiedziane w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2012 r., III KK 289/11, należy zatem skonstatować, że kasacja została wniesiona po upływie 30 dniowego terminu, a zatem zarządzenie o odmowie jej przyjęcia jest trafne.

Pozostaje zatem do rozważenia drugi obszar zarysowany bardzo mocno w zażaleniu skazanego, a zatem kwestia przywrócenia terminu do wniesienia kasacji. W tym zakresie właściwym organem jest sąd odwoławczy i tenże sąd powinien wniosek skazanego rozpoznać (por. analogicznie – postanowienie SN z dnia 16

stycznia 2003 r., II KZ 56/02, Lex 74376). Okoliczności wskazane w piśmie skazanego winny być szczegółowo przeanalizowane także z powodu wypowiedzanego w orzecznictwie poglądu, że: *„Obrońca skazanego nie może powoływać się na rozbieżności w orzecznictwie - odnośnie uznawania soboty za dzień uznany przez ustawę za wolny od pracy - jako na przeszkodę od niego niezależną w rozumieniu art. 126 § 1 k.p.k. Za to skazany mógłby złożyć samodzielnie wniosek o przywrócenie terminu do przyjęcia kasacji, wskazując, że do niedotrzymania terminu zawitego doszło z winy obrońcy (z powodu mylnego zapatrywania prawnego), jako okoliczności niezależnej od skazanego.”* (por. np. postanowienie SN z dnia 28 grudnia 2007 r., IV KZ 120/07, Lex 476592). Ewentualne przywrócenie terminu do wniesienia kasacji będzie oczywiście skutkowało uznaniem zaskarżonego zarządzenia o odmowie przyjęcia kasacji za niebyłe, zaś na odmowę przywrócenia terminu zażalenie nie będzie przysługiwało z mocy wyraźnego zapisu w art. 528 § 1 pkt 3 k.p.k.

Z tych wszystkich powodów należało orzec jak w postanowieniu.